

Noce i dnie z racjonalistą

Autor tekstu: **Maria Dąbrowska**

Napisany wspaniałą polszczyzną cykl powieściowy Marii Dąbrowskiej pt. *Noce i dnie* obejmuje pół wieku dziejów polskich — od powstania 1863 r. do wybuchu I wojny światowej. Ukazuje przemiany, jakim ulegało wówczas zubożałe ziemiaństwo polskie. Jak pisała sama autorka, obrazuje on „wątek współżycia ze sobą dwu psychik, dwu gatunków człowieka i dwu postaw duchowych wobec rzeczywistości”. Jednej współbrzmiejącej z życiem, czynnej, drugiej — nieufnej, zamkniętej. Odzwierciedlają te postawy główni bohaterowie cyklu — Bogumił i Barbara Niechcicowie, którzy znajdują jednak sens w pokonywaniu trudów wspólnego, niełatwego życia.

W powieści pojawia się ciekawa postać wolnomyśliciela Tytusa Niechcica...

"Śród włóczęgi po mieście i rozmów, toczonych w domu, wyszło na jaw między innymi, że pan Tytus [Jerzy Niechcic] jest racjonalista i ateusz. Po zastrzeżeniach, jakie w nich powstawały, gdy uzasadniał ten swój pogląd na świat, Marcin i Agnieszka poznawali, że są w jakiś sposób ludźmi religijnymi. Nie umieli jednak należycie przedstawić ani obronić swego wyznania wiary. Ograniczali się do nieco wstydliwych napomknień o irracjonalnych i metafizycznych pierwiastkach bytu, które muszą istnieć, skoro zależność od nich i obcowanie z nimi daje się wykryć w życiu tak licznych ludzi. Lecz dla pana Tytusa takim samym dowodem nieistnienia pozazmysłowych i pozazmysłowych tajemnic był fakt, że równie liczni są ludzie pozbawieni zupełnie uczuć i przeżyć religijnych. Podżartowywał więc delikatnie z nowych kierunków filozofii prowadzących myśl, jedyne bogactwo ludzkości, na manowce kultu ciemnych instynktów. Agnieszka przekomarzała się z nim, że jest w swym ateistycznym racjonalizmie tak samo fanatyczny i 'klerykalny' jak kościoły wszech wyznań. Różni się od nich jedynie tym, że nie przypisuje rozumowi możliwości poznania dogmatów wiary.

Ale pan Tytus był tylko w teoretycznych poglądach bezwzględny i fanatyczny. W praktyce okazywał się zawsze tolerancyjny i wychodzący życzliwie naprzeciw każdemu, w kim wyczuł dobrą wolę i czystą intencję. Wartość wszelkiego ludzkiego działania i myślenia mierzył też nie racjonalistycznymi przesłankami swych przekonań, ale jakąś niespodzianie przychodzącą do głosu i zawsze trafną intuicyjną miarą rzeczy. - Może — myślała Agnieszka — miarą apokaliptycznego rycerza, o którym powiedziane jest, że wyjeżdża na wronym koniu. O tym rycerzu z Apokalipsy przypomniał jej sam pan Tytus, gdyż lubił się również wczytywać w Biblię, którą woził zawsze ze sobą i uważał za wielkie dzieło literatury świata. I pan Tytus Agnieszkę właśnie porównywał do rycerza na wronym koniu.

[...]

Agnieszka oświadczyła nagle zwróciwszy się do pana Tytusa:

- Pan nie wierzy w Boga, a ja mam wrażenie, że pan jest po prostu cały skąpany w Bogu. Dlatego pan nie ma Jego świadomości.

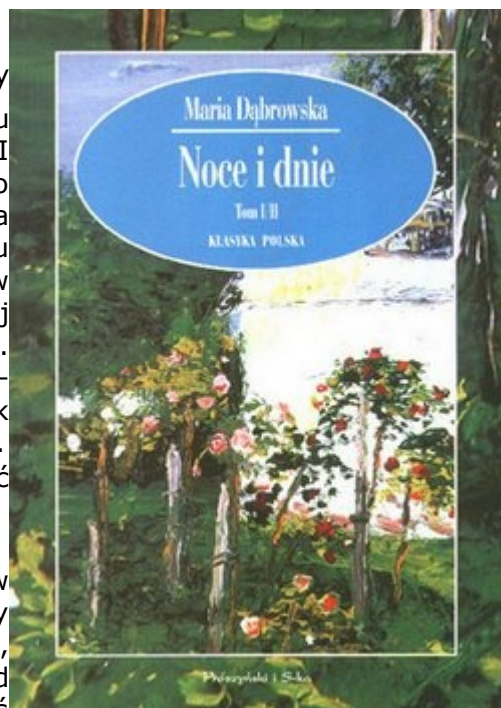
Pan Tytus niby przeczył, ale to ujęcie sprawy zdawało mu się podobać. Spojrzał na Agnieszkę i ona spojrzała na niego, a mimo że mówili o rzeczach tak wzniosłych, oczy ich wyrażały zachwyt, bynajmniej niezaziemski. I co dziwniejsza, mający jednak wiele wspólnego z tym, o czym rozmawiali, jakby największe natężenie uczuć ziemskich wiodło nieuchronnie w zaświaty".

Maria Dąbrowska, NOCE I DNIE, tom V Wiatr w oczy, str. 101-102. [BO]

(Publikacja: 13-09-2005)

Racjonalista.pl

Strona 1 z 2



[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4356) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4356>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl